



SNR na świecie



Bądźmy misją
Świętej Rodziny!

Drogie Siostry i Członkowie Stowarzyszenia,

gratuluje opublikowania pierwszego Międzynarodowego Biuletynu SNR! Jestem wdzięczna, że podjęliście się wyzwania, aby urzeczywistnić ten pomysł. Członkowie SNR w różnych częściach świata robią tak wiele dobrego, a dzielenie się swoimi doświadczeniami może być wielką inspiracją dla innych. Może to być również wspaniała okazja do uczenia się od siebie nawzajem. Dlatego zachęcam wszystkich do wzięcia udziału w tym corocznym przedsięwzięciu.

Rozpoczynając ten nowy rok 2023, składam życzenia i zapewniam o modlitwie za Was wszystkich, którzy jesteście częścią Stowarzyszenia Najświętszej Rodziny:

Niech Pan błogosławi Was i Wasze rodziny żywą nadzieją, coraz głębszą wiarą i trwałą miłością.

Niech początek kolejnego roku będzie przypomnieniem, że Boża łaska jest wiecznie nowa, że „nie wyczerpała się litość PANA, miłość nie zgasła. Odnawia się ona co rano: ogromna Twa wierność” (Lm 3, 22-23).

A Jezus, Maryja i Józef niech Was prowadzą i chronią w pragnieniu, aby, tak jak Oni, wypełniać wolę Ojca!



s. Angela Marie Mazzeo
przełożona generalna CSFN

CSFN i SNR na ścieżce synodalnej Kościoła ze Świętą Rodziną



amerykańskiej, australijskiej, białoruskiej, filipińskiej, krakowskiej, warszawskiej i zachodnioeuropejskiej. Był to szczególny czas.

W dniach 16-21 czerwca 2022 r. w Rzymie w Domu Generalnym odbyło się pierwsze spotkanie Dyrektorek SNR oraz przedstawicieli SNR. Uczestnicy przybyli z wszystkich prowincji, przy których znajduje się Stowarzyszenie, czyli z prowincji

Można o nim poczytać na stronie internetowej www.nazarethfamily.org w zakładce SNR.

Jednym z owoców tego spotkania jest powstanie Międzynarodowego Biuletynu SNR (serdeczne podziękowanie dla Bożenki i Janusza Malców, którzy podjęli się opracowania pierwszego numeru). Pragnieniem wszystkich uczestników było, abyśmy bardziej tworzyli jedno, abyśmy bardziej się poznawali i niezależnie od miejsca zamieszkania, języka, czuli, że przynależymy do tego samego SNR przy CSFN. Stowarzyszenie w każdej części świata przybiera inne oblicze, zależne od kultury, kontekstu, potrzeb. Charakteryzuje nas różnorodność, którą łączy ten sam cel, ta sama

misja. W duchu drogi synodalnej idziemy razem. Taki też był temat spotkania: CSFN i SNR na ścieżce synodalnej Kościoła ze Świętą Rodziną.

Bł. Franciszka Siedliska miała głębokie przekonanie, że Nazaret winien być zanurzony w aktualnym nurcie Kościoła i odpowiadać na jego bieżące potrzeby. W jednym z listów pisała: „Nazaret powinien być na straży, jak strażnicy patrzący, czy gdzie się nie pali”.

W obecnym czasie historii Kościoła jesteśmy wszyscy zaproszeni, aby słuchać Ducha Świętego, by słuchać też siebie nawzajem. Razem z bł. Marią od Pana Jezusa Dobrego Pasterza wypatrujemy, „gdzie się pali” oraz gdzie i jak możemy szerzyć Królestwo Bożej Miłości.

W tej drodze ważne jest SŁUCHANIE. Czym jest słuchanie? Słuchanie Boga, drugiego człowieka, siebie? Czy potrafię słuchać? Chcę podzielić się z Wami orędziem Papieża Franciszka na 56. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu z 24 stycznia 2022 r. Temat orędzia to: „Słuchanie uchem serca”. Życzę każdej i każdemu z nas otwartości na Ducha Świętego i słuchania uchem serca tego, co Bóg do nas mówi w naszej codzienności.

s. Speranza Grzebielec,
generalna koordynatorka SNR



W spotkaniu odbywającym się w Rzymie w dniach 16-21 czerwca 2022 r. pod hasłem „Nazaretanki i SNR na ścieżce synodalnej Kościoła ze Świętą Rodziną” wzięło udział 12 siostr, 16 członków SNR oraz dziewięcioro dzieci Nazaretu z 7 prowincji nazaretańskich: Europa, Polska (prowincja krakowska i warszawska), Białoruś, Filipiny, Australia, USA. Wspierały nas 2 siostry tłumaczki oraz 2 siostry opiekujące się dziećmi. W niektórych spotkaniach brały też udział siostry z Zarządu Generalnego CSFN wraz z Matką Generalną, Angelą Marie Mazzeo.

Słuchanie uchem serca

Z kart Biblii dowiadujemy się, że słuchanie nie oznacza jedynie percepcji akustycznej, ale jest zasadniczo związane z relacją dialogu między Bogiem a ludzkością. „Shema’ Israel - Słuchaj, Izraelu” (Pwt 6, 4), wstęp do pierwszego przykazania Tory jest nieustannie powtarzany w Biblii do tego stopnia, że św. Paweł stwierdzi, iż „wiara rodzi się ze słuchania” (Rz 10, 17). Inicjatywa należy bowiem do Boga, który mówi do nas, a my odpowiadamy, słuchając Go;



a nawet to słuchanie pochodzi przecież z Jego łaski. Wśród pięciu zmysłów tym uprzywilejowanym przez Boga wydaje się być słuch, może dlatego, że jest on mniej inwazyjny, bardziej dyskretny niż wzrok, a zatem pozostawia człowiekowi większą wolność.

Słuchanie odpowiada pokornemu stylowi Boga. To właśnie to działanie pozwala Bogu objawić się jako Temu, który mówiąc, stwarza człowieka na swój obraz, a słuchając, rozpoznaje go jako swego rozmówcę. Bóg kocha człowieka: dlatego kieruje do niego Słowo, dlatego „nadstawia ucha”, aby go słuchać.

Człowiek, przeciwnie, ma tendencję do uciekania od relacji, do odwracania się plecami i „zamykania uszu”, aby nie musieć słuchać.

Z jednej więc strony jest Bóg, który zawsze się objawia, komunikując się bezinteresownie, a z drugiej strony człowiek, który jest wezwany, aby dostrajać się, wsłuchiwać się. Pan wyraźnie wzywa człowieka do przymierza miłości, aby mógł on stać się w pełni tym, kim jest: obrazem i podobieństwem Boga w swojej zdolności słuchania, przyjmowania, dawania przestrzeni innym. Słuchanie w gruncie rzeczy jest miarą miłości.

Dlatego Jezus wzywa swoich uczniów do weryfikowania jakości ich słuchania. „Uważajcie więc, jak słuchacie” (Łk 8, 18): tak upomina ich po opowiedzeniu przypowieści o siewcy, sugerując, że nie wystarczy słuchać, trzeba robić to dobrze. Tylko ci, którzy przyjmują Słowo sercem „szlachetnym i dobrym” i wiernie je zachowują, przynoszą owoce życia i zbawienia (por. Łk 8, 15). Jedynie zwracając uwagę na to, kogo słuchamy, czego i jak słuchamy, możemy wzrastać w sztuce komunikacji, której centrum nie jest teoria czy technika, ale „zdolność serca, która umożliwia bliskość” (Ewangelii gaudium, 171).

Wszyscy mamy uszy, ale często nawet ci, którzy mają doskonały słuch, nie są w stanie usłyszeć drugiego człowieka. W rzeczywistości istnieje wewnętrzna głuchota, gorsza od fizycznej. Słuchanie – w istocie – nie dotyczy tylko zmysłu słuchu, ale całej osoby. Prawdziwym miejscem słuchania jest serce. Król Salomon, choć bardzo młody, okazał się mądry, bo poprosił Pana, aby dał mu „serce, które słucha” (1 Krl 3, 9). Św. Augustyn zapraszał do słuchania sercem, aby przyjmować słowa nie zewnętrznie uszami, ale duchowo w sercach: „Nie miejcie serca w uszach, ale uszy w sercu”. Franciszek z Asyżu napominał swoich braci, aby „nachylić ucho serca”.

Dlatego pierwszym słuchaniem, które należy odkryć na nowo w poszukiwaniu prawdziwej komunikacji, jest słuchanie samego siebie, swoich najprawdziwszych potrzeb, tych, które są wpisane w najgłębsze wnętrze każdej osoby. A możemy zacząć jedynie od wsłuchania się w to, co czyni nas wyjątkowymi pośród stworzeń: pragnienie bycia w relacji z innymi i z Innym. Nie jesteśmy stworzeni do życia jako atomy, ale razem.

Słuchanie jako warunek dobrej komunikacji

Tym, co czyni komunikację dobrą i w pełni ludzką, jest słuchanie osoby, która stoi przed nami, twarzą w twarz, słuchanie drugiego, do którego zbliżamy się z lojalną, ufną i szczerą otwartością. W rzeczywistości, w wielu dialogach

w ogóle się nie porozumiewamy. Po prostu czekamy, aż drugi skończy mówić, aby narzucić swój punkt widzenia. W takich sytuacjach, jak zauważa filozof Abraham Kaplan, dialog staje się duologiem, monologiem w dwóch głosach. W prawdziwej komunikacji, z drugiej strony, zarówno „ja” jak i „ty” są „wychodzące”, skierowane do siebie nawzajem.

Słuchanie jest więc pierwszym nieodzownym składnikiem dialogu i dobrej komunikacji. Nie można komunikować się, jeśli najpierw się nie słucha. Ale po co męczyć się słuchaniem? Wielki dyplomata Stolicy Apostolskiej, kard. Agostino Casaroli, mówił o „męczeństwie cierpliwości”, koniecznym, aby słuchać i być słuchanym w negocjacjach z najtrudniejszymi rozmówcami w celu uzyskania jak największego dobra w warunkach ograniczonej wolności. Ale nawet w mniej trudnych sytuacjach słuchanie wymaga zawsze cnoty cierpliwości, a także umiejętności pozwalania sobie na bycie zaskoczonym prawdą, nawet jeśli jest to tylko fragment prawdy, w osobie, której słuchamy. Tylko zdumienie umożliwia poznanie. Myślę o nieskończonej ciekawości dziecka, które patrzy na otaczający je



świat z szeroko otwartymi oczami. Słuchanie z takim nastawieniem - z zachwytem dziecka w świadomości dorosłego - jest zawsze wzbogacające, ponieważ zawsze znajdzie się coś, choćby najmniejszego, czego mogę się nauczyć od drugiego i wykorzystać w swoim własnym życiu.

Słuchać się w Kościele

Również w Kościele istnieje wielka potrzeba słuchania i wsłuchiwania się. Jest to najcenniejszy i najbardziej odradzający dar, jaki

możemy sobie nawzajem ofiarować. My, chrześcijanie, zapominamy, że postuga słuchania została nam powierzona przez Tego, który jest słuchaczem par excellence i że jesteśmy powołani do uczestnictwa w Jego dziele. „Powinniśmy słuchać poprzez ucho Boga, jeśli chcemy móc przemówić poprzez Jego Słowo”. Tak protestancki teolog Dietrich Bonhoeffer przypomina nam, że pierwsza służba, jaką jesteśmy winni innym w komunii, polega na słuchaniu ich. Kto nie umie słuchać swojego brata, wkrótce nie będzie już zdolny słuchać także Boga.

W działalności duszpasterskiej najważniejszym dziełem jest „apostolat ucha”. Słuchanie przed mówieniem, jak napomina apostoł Jakub: „Niech każdy będzie chętny do słuchania, nieskory do mówienia” (1, 19). Udzielić bezinteresownie trochę swojego czasu, aby słuchać ludzi, jest pierwszym aktem miłości.

Właśnie rozpoczął się proces synodalny. Módlmy się, aby była to wielka okazja do słuchania siebie nawzajem. Komunia bowiem nie jest wynikiem strategii i programów, ale buduje się we wzajemnym słuchaniu się braci i sióstr.

Tak jak w chórze, jedność nie wymaga jednolitości, monotonii, ale wielości i różnorodności głosów, polifonii. Jednocześnie każdy głos w chórze śpiewa, wsłuchując się w inne głosy i w odniesieniu do harmonii całości. Ta harmonia jest pomyślana przez kompozytora, ale jej realizacja zależy od

symfonii wszystkich pojedynczych głosów.

Ze świadomością, że uczestniczymy w komunii, która nas poprzedza i obejmuje, możemy na nowo odkryć Kościół symfoniczny, w którym każda osoba może śpiewać swoim własnym głosem, przyjmując jako dar głos innych, aby ukazać harmonię całości, którą tworzy Duch Święty.

Papież Franciszek
fragmenty orędzia na 56. Światowy Dzień
Środków Społecznego Przekazu, 2022 r

Ze świętą rodziną ku wierze Bogu

Już z samego tematu wyłaniają nam się trzy ważne słowa klucze: Święta Rodzina, wiara i droga.

Najświętsza Rodzina z Nazaretu stanowi wzór wspólnoty żyjącej pełnią miłości i pełnią wiary. Wpatrujemy się w Jezusa z Nazaretu, najpiękniejszego z Synów ludzkich (por. Ps 45,3), w Maryję, która czyniła wolę Ojca, okazując gorliwość w posłuszeństwie, w św. Józefa, który „bez wahania podporządkował Bożym zamysłom swoją wolność, swoje szczęście małżeńskie, godząc się przyjąć w rodzinie wyznaczone sobie miejsce”. Od Niego uczymy się zawierzenia Bogu.

W Katechizmie Kościoła Katolickiego odnajdujemy taką definicję wiary: „Wiara jest postawą człowieka wobec Boga. Wierząc, człowiek dobrowolnie uznaje istnienie Boga i wchodzi w osobistą relację z Nim”.

Przez wiarę człowiek poddaje Bogu całkowicie swój rozum i swoją wolę. Pismo święte nazywa odpowiedź człowieka objawiającemu się Bogu „posłuszeństwem wiary” (por. Rz 1, 5; 16, 26).

Wiara jest procesem, jest drogą czasem pod górę, czasem z góry, która zawsze prowadzi do konkretnego celu. Na tej drodze wiary nigdy nie jesteśmy sami. Nawet jeśli człowiek może zapomnieć o Bogu lub Go odrzucić, to Bóg nie przestaje wzywać każdego człowieka, aby Go szukał, a dzięki temu znalazł życie i szczęście. Takie szukanie wymaga od człowieka całego wysiłku jego rozumu, prawości woli, „szczerego serca”, a także świadectwa innych, którzy uczyliby go szukania Boga (por. KKK 30).

Wiara nie jest dodatkiem do życia, jest sa-

myłym życiem. Mogę więc powiedzieć: „tak żyję, bo jestem człowiekiem wierzącym”. Moja wiara to droga przez życie, które dla nikogo, zwłaszcza w dzisiejszych czasach nie jest proste i łatwe. Wiara to nie jest jednak jakaś magiczna różdżka, która sprawia, że wszelkie trudności znikają, a życie staje się łatwe i przyjemne, bo przeżywane pod parasolem Bożej Opatrzności. W wierze jednak człowiek znajduje siłę i światło, by przetrwać nawet najtrudniejsze chwile. Bóg, zawsze Ten sam, chce się stale z nami spotykać i prowadzić nas drogami wiary.

Popatrzmy na drogę wiary Świętej Rodziny!

O tym, że Jezus był wierzący i praktykujący, wszyscy doskonale wiemy.

Spójrzmy razem najpierw na Maryję, Tę, która jest cała piękna. To właśnie Ją wybrał Bóg na przewodniczkę dla każdego z nas na drodze wiary. W chwili zwiastowania

Maryja otrzymuje orędzie jeszcze bardziej zdumiewające - propozycję zostania matką Mesjasza. Stając przed taką perspektywą, Maryja nie daje wyrazu wątpliwościom, pyta tylko, w jaki sposób można pogodzić dziewictwo z rolą matki. Gdy w odpowiedzi anioł wskazuje na wszechmoc Bożą, działającą przez Ducha, Maryja pokornie i wielkodusznie wyraża swoje przyzwolenie.

W tym wyjątkowym momencie w dziejach ludzkości wiara odgrywa rolę decydującą. Słusznie pisze św. Augustyn: „Chrystus zostaje przyjęty i poczęty przez wiarę. Najpierw pojawia się wiara w sercu Dziewicy, a potem staje się płodno łono matki”.

Przez całe Jej życie, aż do ostatniej próby, gdy Jezus, Jej Syn, umierał na krzyżu, nie zachwiała



się wiara Maryi. Maryja nie przestała wierzyć „w wypełnienie się” słowa Bożego. Dlatego Kościół czci w Maryi najczystsze wypełnienie wiary.

Józef jest uczciwy wobec Boga i wobec siebie. Polega tylko na Nim i na Jego słowie, dlatego jego wiara ciągle dojrzewa. Uwierzył, że nocą przemówił do niego Bóg. Wierzył, że Bóg jest słowny, wszechmocny i że słowa dotrzyma, choć jego „światły” rozum krzyczał, że to wszystko, w co wierzy, jest nedorzeczne, że jest nie do wiary. Nie ustąpił rozumowi. Wsłuchiwał się w duszę (serce) nawiedzoną przez Słowo. Tak rodzi się niezachwiana wiara. Rodzi się ze słuchania Słowa, a nie z własnych myśli.

Józef uwierzył w sercu w to, co usłyszał. Wiara porusza serca i tak On przeżywał ją poprzez swoją pokorę i milczenie. Wiara jest całością – ma jedno serce, jeden środek: JEZUSA CHRYSZTUSA. Właśnie taka droga wiary Józefa, która nie polegała na pojedynczym, cudownym doświadczeniu rozświetlonym anielskim głosem, jest nam bliższa. Jego wiara rodzi się ciemną nocą i przebiega przez codzienne wydarzenia, które czasem zamieniają się z powrotem w ciemną noc. Wiara Józefa rodzi się na skale Słowa, na którym potrafi się oprzeć także nocą pełną kosztownych myśli i pokus. Józef wierzy nie dlatego, że przyszedł do niego anioł, ale dlatego przyszedł do niego anioł, ponieważ Józef wierzył Bogu.

Z takiej wiary wyrasta doskonałe posłuszeństwo woli Boga. Mimo kłopotów, św. Józef pozostał człowiekiem modlitwy, otwartości i posłuszeństwa słowu Bożemu. Pozostał też do końca wierny miłości Jezusa i Maryi. Tego nas też uczy. Wiara jest poruszeniem serca – tak przeżywał ją św. Józef poprzez swoją pokorę, milczenie.

Wierzyć to nie znaczy znajdować łatwe, pocieszające rozwiązania. Wiara, którą widzimy u św. Józefa to wiara nie szukająca dróg na skróty, ale stawiająca czoło „z otwartymi oczyma” temu, co się jemu przytrafia, biorąc za to osobiście odpowiedzialność.

Powróćmy na drogę Świętej Rodziny. Ta Rodzina nieustannie była w drodze. Sam przecież Jezus mówił o sobie – „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem” (J14, 6). Pielgrzymowanie, bycie w dro-

dze powinno prowadzić do szukania i naśladowania Jezusa, tak jak czynili to Maryja i Józef w drodze do Jerozolimy. Rodzice Jezusa corocznie udawali się do świątyni w Jerozolimie, żeby wypełnić przepisy Prawa dotyczące oczyszczenia i Paschy. Taka pobożna i posłuszna praktyka Józefa i Maryi była tym, co się nazywa „pobożnością świątynną”, to znaczy wiernym zachowaniem Prawa w udawaniu się do świątyni, „żeby ujrzeć oblicze Boże”, złożyć dary, uczestniczyć w kulcie i odmawiać psalmy. Pielgrzymowanie Rodziny Nazaretańskiej odzwierciedla Jej duchowe wzrastanie do wypełnienia woli

Bożej, dynamikę wiary, kroczenia w ciemności, ale zawsze trzymając się pewnej ręki Boga. Warto zadać sobie pytanie: kiedy ostatnio byłem na pielgrzymce? Sam? Z moimi najbliższymi? Czy to tej pieszej, czy autokarowej? Kiedy odwiedziłem miejsce święte, gdzie sam Pan obdarza swymi łaskami? Czy kultuwuję tę piękną tradycję?

Zapatrzymy się w Maryję, która nieustannie była w drodze

do drugiego człowieka – o czym mówi nam scena Nawiedzenia, idzie, by usłużyć swojej krewnej Elżbiecie. Maryja aż do końca wytrwała na drodze za swoim Ukochanym, Jedynym Synem. To ona była obok Krzyża. To fiat wypowiedziane podczas Zwiastowania wypełniło się do końca – gdy stała pod krzyżem. Była wierną, wytrwałą Uczennicą.

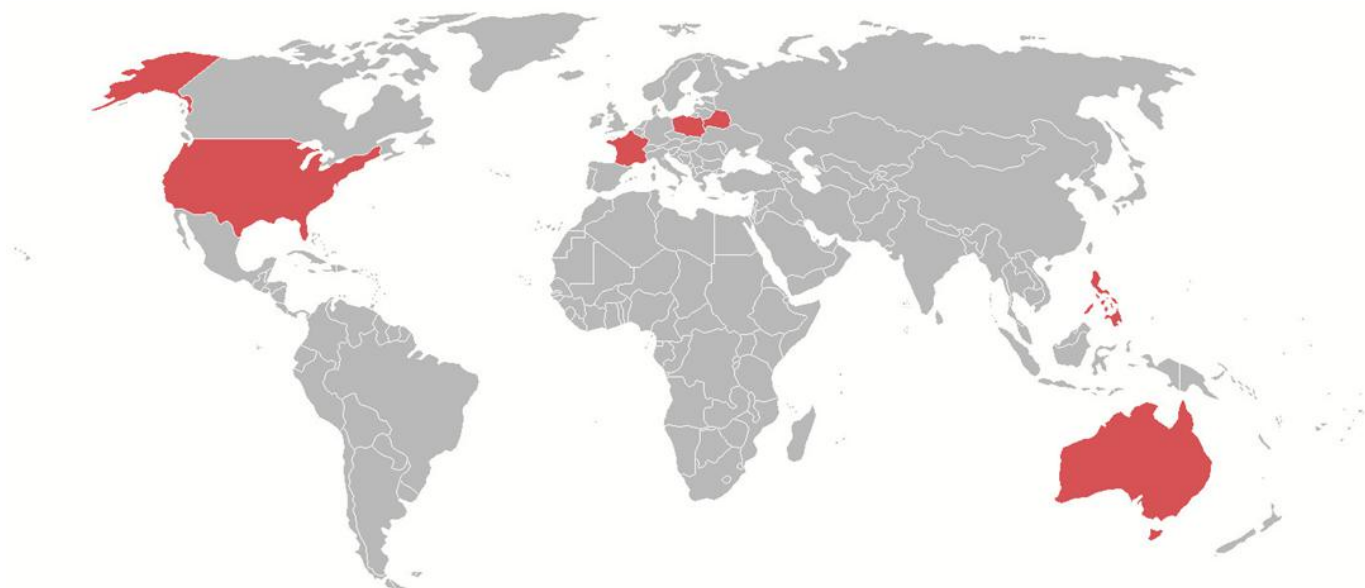
Św. Józef w każdych okolicznościach swojego życia potrafił wypowiedzieć swoje fiat wtedy, gdy Bóg przez anioła polecił Mu wziąć do siebie Maryję, wtedy gdy Bóg objawiał Mu swoje plany we śnie. Wiernie szedł drogą ku wypełnianiu woli Boga, by w towarzystwie Jezusa i Maryi przejść do DOMU Wiecznego Miłowania.

s. Maksymiliana Dojcz

Pytania do refleksji osobistej:

- Czy rozmawiasz o wierze w Waszej rodzinie? Jak często? Kto podejmuje inicjatywę?
- Co uważasz za wyraźne wyznanie chrześcijańskiej wiary w Waszym życiu rodzinnym?
- Co pogłębia Twoją wiarę, co ją osłabia?





Prowincja Świętej Rodziny, USA

Rok powstania: 1980
 Dyrektorka: s. Maria Magdalena Rybak
 Zaangażowane Siostry: 17
 Grupy: 16
 Członkowie: 220
 Kobiety: 200
 Mężczyźni: 20
 Pary małżeńskie: 18
 Dzieci Nazaretu: -

Grupy SNR w Prowincji Świętej Rodziny według regionów:
 Region Środkowo-Zachodni: 1
 Region Południowo-Zachodni: 3
 Region Środkowego Atlantyku: 6
 Region Wielkich Jezior: 3
 Region Nowa Anglia: 3



Zjednoczeni w miłości Region: Środkowy Zachód

Członkowie Stowarzyszenia Najświętszej Rodziny z regionu Środkowy Zachód mają wielkie serca pełne miłości. Choć ich wiek i aktualne możliwości ograniczają ich działania, chętnie odpowiadają na wezwanie do służby, do misji i do szerzenia Królestwa Bożej Miłości wśród swoich rodzin i przyjaciół. Pandemia Covid-19 zdecydowanie ograniczyła nam

możliwości wspólnych spotkań, kreatywnych działań czy dzielenia się pomysłami. Jednak nadal udaje nam się komunikować przez telefon, e-mail, Zoom itp., aby pozostać w kontakcie i pozwolić duchowi Świętej Rodziny w nas przebywać i działać.

Po naszych ostatnich dwóch spotkaniach postanowiliśmy podjąć poniższe działania:

- spotykać się od czasu do czasu w różnych częściach miasta, aby dotrzeć do większej liczby osób, które mogą chcieć zaangażować się w SNR;

- stworzyć „Klub książki”, w ramach którego będziemy podejmować czytanie, refleksje i dyskusje na tematy duchowe (inne niż te omawiane na naszych formalnych spotkaniach). Rozpocznemy od książki o życiu św. Teresy z Lisieux „Dwanaście małych sposobów na przemianę serca” Susan Muto;
- zaangażować się w programy charytatywne będące już w parafiach;
- kontynuować nasz rozwój duchowy zgodnie z programem formacyjnym dla członków SNR.



s. Michael Marie Franzak z członkinią SNR Cindy Michelini

Otwarte serca Region Nowa Anglia

18 listopada 2022 r. członkowie SNR z Worcester (MA) uczestniczyli we Mszy św. z okazji święta Założycielki Sióstr Nazaretanek, bł. Franciszki Siedliskiej. Członkini Charlene Zimkiewicz przed Mszą św. mówiła krótko o Zgromadzeniu Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu oraz o SNR. Przypomniała, że Siostry Nazaretanki przez ok. 100 lat pracowały w parafialnej Szkole Mariackiej. Każdy z uczestników Mszy św. otrzymał obrazek z koronką do Świętej Rodziny oraz kartki z myślami i modlitwami Matki Założycielki. Parafia, w której odbywała się Msza św., szczególnie wspiera Siostry Nazaretanki

w Ukrainie, a proboszcz ks. Ryszard Polek jest w stałym kontakcie z s. Beatą z Ukrainy.

Nasz coroczny projekt adwentowy, polegający na podpisywaniu i wysyłaniu kartek do Sióstr Nazaretanek we wschodnich Stanach Zjednoczonych, a także do parafian Matki Bożej Częstochowskiej w Worcester, był częścią naszego spotkania 4 grudnia. Podpisaliśmy wówczas około 60 kart! Ponadto zebraliśmy nowe i lekko używane ubrania zimowe, aby przekazać darowiznę na rzecz Abby's House, schroniska dla bezdomnych kobiet i dzieci w Worcester, działającego od 1976 roku.

Nasze regularne spotkania będą kontynuowane, będziemy nadal studiować Pismo św. i łączyć się w modlitwie. Czekamy na przyjęcie nowych członków do SNR!



Członkowie SNR z Worcester

Służba ubogim Region Środkowoatlantycki

Peg Wierzbicki jest członkiem SNR w parafii Matki Bożej Kalwaryjskiej w Filadelfii. Przez ostatnie 7 lat służyła jako nasz skarbnik. Peg oraz jej mąż Joe, razem z s. Virginią, byli zaangażowani w projekt „Uchodźcy”. Oboje małżonkowie, wykorzystując swoje możliwości, pomagali w przekształcaniu pustego klasztoru w tymczasowe mieszkanie dla mężczyzn i kobiet, którzy ubiegają się o azyl i stają się obywatelami amerykańskimi. Dwie z naszych ostatnich uchodźczyń z Afganistanu nazwały Joe i Peg „babcią i dziadkiem”, doświadczając ich szczególnego wsparcia. Widać wyraźnie, że relacje są najważniejsze, gdy pomagamy innym w potrzebie. Peg i Joe czynią zdecydowanie więcej, są gotowi do pomocy na każde wezwanie, otwierając swoje serca

w prawdziwym duchu Rodziny Nazaretańskiej, by służyć ubogim.



Peg Wierzbicki z mężem Joe

Razem szerzyć Królestwo Bożej Miłości!

Siostry Nazaretanki z Prowincji Świętej Rodziny cenią członków SNR, gdyż serca ich płoną duchem i charyzmatem Nazaretu. Członkowie zaś uważają, że chociaż Siostry nie są już obecne w niektórych parafiach i apostołatach, ich duch i charyzmat nadal żyją dzięki obecności i posłudze członków SNR w tych miejscach.

Członkowie SNR współpracują niestrudzenie z Siostrami przy specjalnych wydarzeniach, reagując na każdą sytuację (np. prowadzenie samochodu, planowanie spotkań, zakupy itp.). Chcą być zaangażowani w projekty, w które realizują Siostry i robią to całym sercem. Są także zapraszani do wspólnej modlitwy w naszych kaplicach, klasztorach. To jest czas, który najbardziej nas jednoczy. Dzięki takim chwilom członkowie rozwijają głębszą miłość do Boga i stają się gotowi do głoszenia Królestwa Bożego, dokądkolwiek się udają – swoim rodzinom, w swoich miejscach pracy, w parafiach.

Razem jesteśmy NAZARETEM! Razem jako CSFN i SNR podążamy za Świętą Rodziną jako wzorem oraz za przykładem życia błogosławionych Sióstr Nazaretanek! Razem jesteśmy powołani, aby szerzyć Królestwo Bożej Miłości! Jesteśmy dumni i wdzięczni za nasze dziedzictwo i za dar, który każdy z nas może wnieść do Kościoła.

Duch Święty prowadzi nas do podejmowania wspólnych planów i marzeń, aby rozeznaczyć obszary, do których jesteśmy powołani, odpowiadając na potrzeby wspólnoty i / lub Kościoła w danym szczególnym czasie.

Siostry Nazaretanki nadal ściśle współpracują z członkami SNR jako ich mentorki i nauczycielki, jako towarzyszkę duchową. Członkowie SNR bardzo dobrze pamiętają te Siostry, które im towarzyszyły przez lata i chętnie wspominają swoje spotkania z Nazaretankami w ciągu całego życia.

s. Maria Magdalena Rybak



Członkowie SNR w Monroe



s. Maria Kruszewski i s. Madeleine Rybicki z członkami SNR, Pittsburgh

Prowincja Ducha Świętego, Australia

Rok powstania: 1987
Dyrektorka: s. Rita Marie Apura
Zaangażowane Siostry: 3
Grupy: 3

Członkowie: 35
Kobiety: 25
Mężczyźni: 10
Pary małżeńskie: 6



Regina nowym członkiem SNR



6 listopada 2022 r. w Centrum Parafialnym Matki Bożej Łaskawej w DunCraig w Australii odbyła się piękna uroczystość przyjęcia Reginy Dixon do Stowarzyszenia Najświętszej Rodziny. Dla Reginy było to długo oczekiwane wydarzenie, bo jest ona związana z Siostrami Nazaretankami już od wielu lat. Siostra Dyrektor SNR, Rita Marie Apura wraz z s. Helen Tereba, s. Anitą Litwin

i s. Emilią Smolak z radością przyjęły i powitały Reginę jako pełnoprawnego członka Stowarzyszenia. Popołudnie rozpoczęło się specjalną modlitwą, a świadkami ceremonii przyjęcia byli inni członkowie i przyjaciele SNR, a także córka Reginy Dixon.

Dobrze, że jesteście!

s. Rita Marie Apura

Pielgrzymka do Sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia



W sobotę 29 października 2022 r. grupa ok. 40 osób, składająca się z Sióstr Nazaretanek, członków SNR oraz innych przyjaciół z czterech okolicznych parafii, wybrała się na długo oczekiwaną podróż do Berrimy. Wyjazd ten był już dwukrotnie przekładany w ciągu ostatnich dwóch lat z powodu COVID-19. Wyjechaliśmy

z Marayong o 8.30 rano w piękny i świeży wiosenny poranek. Naszym miejscem docelowym było Sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia w Penrose Park, w Berrima.



Naszą podróż rozpoczęliśmy modlitwą, a Siostra Rita przedstawiła porządek dnia. Była to przyjemna 90-minutowa jazda, podczas której śpiewaliśmy różne pieśni z towarzyszeniem gitary, na której grały s. Krystyna i s. Jeremiasz. Po postoju w McDonald's dotarliśmy do Penrose Park, zachwycając się od razu ciszą i spokojem pięknego krajobrazu.



Sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia, powszechnie znane jako Penrose Park (położone w regionie Southern Highlands w Nowej Południowej Walii) jest znanym miejscem kultu kopii Ikony Matki Bożej Jasnogórskiej, znanej jako Czarna Madonna. Sanktuarium jest prowadzone przez Zakon św. Pawła Pierwszego Pustelnika znanych jako ojcowie paulini, którzy są opiekunami oryginalnej ikony Czarnej

Madonny w Częstochowie od ponad 630 lat.



Ks. Zachary Lewis OSPPE odprawił Mszę św., po której nastąpiła adoracja Najświętszego Sakramentu i modlitwa różańcowa. Później wszyscy zebraliśmy się na lunch, dzieląc się jedzeniem i przyjaźnią.

Po odpoczynku odbyła się konferencja o. Zachariasza pt. „Maryja, nasza matka - wzór i przykład”. Zarówno o. Zachary, jak i s. Rita dzielili się z nami swoim doświadczeniem spotkania z Chrystusem.



Ostatnią godzinę spędziliśmy, zwiedzając sanktuarium. Dziękujemy s. Ricie Apurą, Dyrektorce SNR za zorganizowanie tej pielgrzymki. Módlmy się, aby błogosławieństwa i łaski otrzymane dzięki pielgrzymce otwierały nas bardziej na osobiste spotkanie z Chrystusem.

Maria De Carlo, SNR

Prowincja Jezusa Dobrego Pasterza, Francja, Europa

Rok powstania: 1991
Dyrektorka: s. Luiza Chrzęstowska
Zaangażowane Siostry: 5
Grupy: 1

Członkowie: 32
Kobiety: 19
Mężczyźni: 13
Pary małżeńskie: 13
Dzieci Nazaretu: 11



Czas Bożych darów

Peregrynacja ikony Najświętszej Rodziny rozpoczęła się 16 października 2022 r. i będzie trwała do października 2023 r.

Skąd taki pomysł peregrynacji i dlaczego teraz? Nawiedzenie ikony Najświętszej Rodziny jest odpowiedzią na prośbę członków SNR, którzy są zatroskani o siebie nawzajem i pragną pogłębienia życia duchowego. Jeśli przybywa do domu taki Gość jak Najświętsza Rodzina w ikonie, to serca „święteczniejsz” biją, znajduje się czas na modlitwę i tę wspólną, i tę osobistą. Poza tym „sprasza się przyjaciół” – wtedy



modlitwy jest więcej, miłości jest więcej i dobra w codziennym życiu jest więcej. Nawiedzenie ikony Najświętszej Rodziny jest wydarzeniem duchowym dla całej rodziny, wyznaniem wiary i jej umocnieniem. Cieszymy się, że ikona



Najświętszej Rodziny, która wędruje „od rodziny do rodziny” jest przyjmowana z wielkim wzruszeniem. Wszyscy potrzebujemy przykładu życia Najświętszej Rodziny z Nazaretu, Jej troskliwej opieki i błogosławieństwa w życiu.



Święty Mikołaj przyszedł do dużych i małych

Rekolekcje adwentowe są już stałą tradycją naszej francuskiej wspólnoty SNR. W czasie ubiegłorocznych rekolekcji adwentowych był taki moment, kiedy wszystkie grupy: rodziców, młodzieży i dzieci spotkały się na „dzieleniu się radością”. W tym roku odwiedził nas św. Mikołaj, który był bardzo hojny dla wszystkich. Nasz „niebiański” Gość nie tylko rozdawał prezenty, ale pouczał, stawiał pytania i zachęcał do bycia coraz lepszym.

„Więcej szczęścia jest w dawaniu, aniżeli w braniu” (Dz 20, 35)

Adwent to czas przygotowania serc na narodzenie Pana. Jest to czas duchowej radości. Ta radość rośnie, kiedy się nią dzielimy z innymi. Członkowie SNR i przyjaciele mają taką tradycję, że przygotowują świąteczne paczki tym, którzy się tego w ogóle nie spodziewają. W tym roku paczki pojechały do Domu Pomocy Społecznej w Łukowie.

s. Luiza Chrzastowska



Prowincja Najświętszego Imienia Jezus, Warszawa, Polska

Rok powstania: 1996
 Dyrektorka: s. Michaela Pietrzak
 Zaangażowane Siostry: 18
 Grupy: 17

Członkowie: 240
 Kobiety: 138
 Mężczyźni: 102
 Pary małżeńskie: 100
 Dzieci Nazaretu: 177



W rytmie serca i ... kalendarza

Stowarzyszenie Najświętszej Rodziny w prowincji warszawskiej w ostatnich latach bardzo prężnie się rozwinęło. Jest to zasługa wielu Sióstr, ale również świadectwa życia członków i przyjaciół SNR, którzy żyją misją i charyzmatem Nazaretu. Świadczą o tych wartościach tam, gdzie mieszkają i pracują, pociągając przez to inne rodziny. W roku 2022 do



Stowarzyszenia zostało przyjętych 20 nowych członków.

W styczniu i lutym 2022 r. odbyły się 3 serie rekolekcji zimowych. Jest to wyjątkowy czas, kiedy możemy połączyć aktywność zimową (sporty zimowe) z duchowym odpoczynkiem przy Panu Bogu, wsłuchując się w to, co On nam chce powiedzieć. Jeden z uczestników tak wspomina ten czas:

"Przygotowany dla nas temat rozważań to „Jezus obecny w naszych potrzebach i niedostatkach”. Przez całe rekolekcje odnosiłem wrażenie, że Jezus przychodzi do mnie, chce być przy mnie. Każdy kolejny dzień poruszał małą

część mojego serca. Możliwość adorowania Pana w ciszy pomagała mi odkrywać siebie. Pogłębiać, wydawałoby się, mały skrawek Pisma, który przenikał w głąb serca i pracował w nim. Po wewnętrznym umocnieniu siebie przychodził czas na dzielenie się w grupach i Eucharystię. Dzień kończyliśmy rodzinną adoracją, kiedy wspólnie z dziećmi mogliśmy trwać przed Najświętszym Sakramentem. O ileż to pokory i zawstyżenia potrafią przyprowadzić proste prośby i podziękowania dzieci". (Hubert)

Następnie w marcu oddajemy swoje rodziny pod czułą opiekę św. Józefa. Corocznie od 15 lat spotykamy się w pierwszą sobotę marca w Narodowym Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. W tym dniu towarzyszy nam zaproszony gość z konferencją, możemy ucieszyć się sobą w czasie agapy, ale najważniejsze to możliwość



zawierzenia naszych rodzin św. Józefowi.

Ważnym miejscem dla nas Nazaretanek, ale

również dla członków i przyjaciół SNR są Żdźary i Roszkowa Wola. Tam, w trakcie kwietniowej pielgrzymki, dziękujemy za dar beatyfikacji Matki Założycielki oraz za wszelkie łaski, jakie wyprasza nam bł. Franciszka Siedliska.

Maj i czerwiec to miesiące, w których odbywały się warsztaty weekendowe. W roku 2022 uczestniczyliśmy w górskich wędrówkach po Tatrach w towarzystwie Świętej Rodziny, w warsztatach dla matek z córkami oraz w sesji lectio divina. Również w czerwcu ważnym wydarzeniem dla nas było międzynarodowe spotkanie dyrektorek oraz reprezentantów SNR w Rzymie.

Centralnym wydarzeniem roku są dla nas wakacje, kiedy spotykamy się na tygodniowych rekolekcjach. W tym roku odbyło się 8 serii. Wśród nich m.in. pielgrzymka z Kalisza od św. Józefa na Jasną Górę do Matki Bożej Częstochowskiej, spływ kajakowy oraz rekolekcje rodzinne. Przedstawiam fragment świadectwa, które oddaje atmosferę tego czasu:

"Rekolekcje były czasem, w którym każdy mógł nie tylko zatrzymać się i oderwać od codzienności, ale przede wszystkim wzmocnić swoją duszę i ciało. Dla mnie i mojej rodziny był to dodatkowo szczególny czas, gdyż z ogromną radością w sercu staliśmy się formalnie 1 sierpnia częścią Nazaretu jako członkowie. Tego dnia dostaliśmy również ogromne duchowe wsparcie nie tylko naszego Anioła Stróża – Siostry Nazaretanki, ale także bł. Sióstr Męczennic z Nowogródka, których wspomnienie tego dnia przypadało". (Agata)

Niech Święta Rodzina będzie uwielbiona za wszystkich członków i przyjaciół SNR, za każdą Siostrę Nazaretankę i za każdą chwilę spędzoną razem.

s. Michaela Pietrzak



Prowincja Najświętszego Imienia Maryi, Kraków, Polska

Rok powstania: 2000
Dyrektorka: s. Elżbieta Kuczarska
Zaangażowane Siostry: 7
Grupy: 8

Członkowie: 103
Kobiety: 59
Mężczyźni: 44
Pary małżeńskie: 41
Dzieci Nazaretu: 94



Spotkanie z Matką Generalną podczas pielgrzymki na Jasną Górę



Pielgrzymka rodzin na Jasną Górę stanowi od kilku lat centralne wydarzenie w roku formacyjnym. Podczas tego spotkania mamy okazję wspólnie się

modlić oraz spotkać rodziny ze wszystkich wspólnot SNR naszej prowincji.

Tegoroczne pielgrzymowanie było wyjątkowe ze względu na obecność Matki Generalnej, Angeli Marie Mazzeo, która nam towarzyszyła swą obecnością i modlitwą.

„Czuwajcie, trwajcie mocno w wierze, bądźcie mężni i umacniajcie się” (1 Kor 16,13) – właśnie taki jest cel i owoc naszego duchowego spotkania u naszej Matki Maryi.

Nowi członkowie SNR



W minionym roku zostało przyjętych pięć nowych małżeństw, co daje nam łącznie liczbę 103 członków SNR w prowincji krakowskiej.

Przebieg ceremonii przyjęcia do SNR podczas Eucharystii sprawowanych poza naszymi kaplicami



jest okazją do dawania świadectwa o wartościach chrześcijańskich wobec innych rodzin. W tym roku przyjęcie trzech z pięciu małżeństw odbyło się podczas pielgrzymki na Jasną Górę. Po takich spotkaniach zawsze pojawiają się pytania o wspólnoty SNR i o przyrzeczenia składane przez kandydatów. Jakże ważne jest dziś świadectwo w świecie kwestionującym zasadność budowania trwałych, sakramentalnych małżeństw i zdrowych rodzin. Publicznie deklarowana wola życia wartościami chrześcijańskimi i głoszenia Królestwa

Bożej Miłości jest momentem wzbudzającym u innych refleksje nad własnym życiem.

Różaniec rodzin SNR za Siostry Nazaretanki

Od 7 X 2022 r. Karolina i Kamil Jaworscy wraz ze wspólnotą gdyńską SNR zainicjowali różaniec wszystkich wspólnot SNR naszej prowincji za Siostry. W każdą I środę miesiąca rodziny łączą się na platformie zoom i modlą się na różańcu. Również Siostry dołączają do tej modlitwy.

Adwentowe weekendy dla kobiet i mężczyzn

Od 2022 r. poza wielkopostnymi weekendami dla kobiet i mężczyzn zorganizowaliśmy weekendy adwentowe. Odbyły się one na północy Polski, w Gdańsku. Weekendy cieszą się zainteresowaniem, gdyż podczas nich kobiety w gronie kobiet, a mężczyźni w gronie mężczyzn mogą wysłuchać konferencji dotyczących rozwoju duchowego. Na wyjątkowość tych spotkań wpływa fakt, że mogą podzielić się swoimi spostrzeżeniami i sposobem budowania więzi z Bogiem w specyficzny dla siebie - kobiecy i męski - sposób. To sprawia, że wyjeżdżają po nich u-Boga-ceni i zainspirowani świadectwami innych.

s. Elżbieta Kuczmarzka



Prowincja Bł. Męczennic z Nowogródka, Białoruś

Rok powstania: 2009
Dyrektorka: s. Marianna Aleszczyk
Zaangażowane Siostry: 7
Grupy: 7

Członkowie: 31
Kobiety: 19
Mężczyźni: 12
Pary małżeńskie: 12
Dzieci Nazaretu: 19



Forum rodzin Stowarzyszenia na Białorusi po raz drugi

We wrześniu 2022 r. w Iwieńcu k. Mińska odbyło się II ogólnokrajowe spotkanie członków i przyjaciół SNR. Jest to oddolna inicjatywa, wynikająca z tego, że wspólnoty z różnych miast chcą poznawać się, dzielić się swoimi doświadczeniami. Nie tylko chcą tworzyć

i rozwijać lokalne grupy, ale pragną też budować świadomość Stowarzyszenia jako całego Ciała, jako cząstki Kościoła.

Spotkanie w Iwieńcu zgromadziło 37 rodzin. Przybyli przedstawiciele ze wszystkich wspólnot na Białorusi. Głównym tematem spotkania była „Odpowiedzialność”. W ciągu dnia rodziny miały czas na dzielenie się w grupach, nie zabrakło oczywiście modlitwy i wspólnej zabawy.



W spotkaniu wzięty udział także Siostry Nazaretanki i księża, którzy służą w lokalnych wspólnotach. Dla wszystkich była to niezwykła okazja, żeby poznawać się bliżej.

Pierwsze forum rodzin Stowarzyszenia na Białorusi odbyło się w 2021 r. w Nowogródku. Było to jednodniowe spotkanie, którego celem jest integracja wspólnot, aktywizacja członków i wzmocnienie współpracy SNR i Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu.

Artiom Tkaczuk, SNR

13 lat działalności SNR na Białorusi

Obecnie Stowarzyszenie w Białorusi liczy 31 członków, w formacji bierze udział około 350 osób. Pierwsze spotkanie duszpasterstwa rodzin odbyło się w 2009 r. i uczestniczyło w nim 7 osób.



Aktualnie na Białorusi jest 7 lokalnych grup SNR: w Grodnie, Lidzie, Mołodecznie, Mińsku, Smorgoni, Głębokim, Iwieńcu. Duszpasterstwem rodzin są objęte praktycznie wszystkie placówki, gdzie pracują siostry. Siostra dyrektorka Marianna Aleszczyk CSFN dojeżdża na spotkania do Smorgoni i Głębokiego, gdzie siostry nazaretanki nie mają swojej placówki i nie prowadzą tam działalności.

s. Marianna Aleszczyk

Nazaret w Warszawie dla rodzin z Białorusi

Z powodu trwającego kryzysu politycznego i wzmacniających się represji kilkaset tysięcy osób opuściło Białoruś, w tym także tysiące rodzin. Członkowie SNR z Mińska, we współpracy z Siostrami Nazaretankami z Warszawy, zorganizowali

spotkania Stowarzyszenia dla białoruskich rodzin przebywających w Polsce. W okresie od października do grudnia 2022 w spotkaniach formacyjnych wzięło udział około 15 rodzin, to znaczy kilkadziesiąt osób.

Spotkania polskich i białoruskich rodzin SNR odbywają się w tym samym czasie. To ułatwia organizację spotkania, w tym opiekę nad dziećmi podczas pracy w grupach. Wspólnocie białoruskich rodzin służy ksiądz z Białorusi. Grupa



pracuje według materiałów w ramach drugiego roku formacji SNR „Za Jezusem z Nazaretu”.

Inicjatywa okazała się bardzo trafiona i potrzebna. Podczas pracy w grupach rodziny dzielą się podobnymi doświadczeniami opuszczenia swojego kraju wbrew własnej woli, a także problemami i wyzwaniem, które z tego wypływają. Na spotkania przyjeżdżają nawet dwie rodziny z Lublina i Wrocławia, co jest dużym wyzwaniem, bo są to 2 i 3 godziny drogi samochodem w jedną stronę.

Artiom Tkaczuk, SNR



Prowincja Maryi z Nazaretu, Filipiny

Rok powstania: 2010
Dyrektorka: s. Mary Michael Banquil
Siostry zaangażowane: 6
Grupy: 6

Członkowie: 85
Kobiety: 62
Mężczyźni: 23
Małżeństwa: 15



Jubileusz 50-lecia małżeństwa

Pobraliśmy się 18 grudnia 1972 roku w parafii Królowej Wszystkich Świętych, Balele, Tanauan, Batangas. Byliśmy praktykującymi katolikami, codziennie odmawialiśmy Różaniec św. i co niedzielę uczestniczyliśmy we Mszy św., utrzymując się z naszych skromnych dochodów z rolnictwa i zatrudnienia. Legion Maryi był naszą pierwszą wspólnotą.

Nasze dzieci

Dario M. Huelgas urodził się 25 października 1973 r., został ochrzczony i w 1978 r. rozpoczął naukę w szkole MB Fatimskiej, Tanauan, Batangas. Ukończył studia z zarządzania agrobiznesem na Uniwersytecie Filipińskim, Los Banos, Laguna. Zrobił doktorat w dziedzinie rolnictwa, a obecnie kontynuuje studia podyplomowe. Ożenił się z Glendą Rivera-Huelgas, nauczycielką w szkole. Zostali obdarowani dwójką dzieci, Angelą Gabrielle Dominique rozpoczynającą logopedię i Dariusem Edwardem Xebastianem, uczniem klasy 6.

Darwin M. Huelgas urodził się 23 grudnia 1974 r., został ochrzczony i rozpoczął naukę w szkole w 1979 r., uzyskał tytuł licencjata z handlu w La Salle. Ożenił się z Ermalee Nuque, księgową, i zostali pobłogosławieni synem Jose Carlos Miguel, obecnie certyfikowanym pielęgniarzem. Jego rodzina ma teraz obywatelstwo Australii.

Praktykując Naturalne Planowanie Rodziny od 1979 roku, doczekaliśmy się trzeciego syna. Po 8 latach planowaliśmy kolejne dziecko, a Jose Dennis M. Huelgas urodził się 4 października 1982 roku. Ukończył studia z zakresu administracji i biznesu na Cavite State University, ożenił się z Mylene Zapanta z Cavite. Oboje pracują i zostali pobłogosławieni dwójką dzieci: Jillian Moises Z. Huelgas, uczennicą klasy 8 i Margaux Jade M. Huelgas, uczennicą klasy 1. Mieszkają w Amadeo, Cavite.

Po urodzeniu 3 chłopców, pragnęliśmy mieć dziewczynkę. Stosując metodę owulacji Billingsa, dzięki modlitwie i wierze w Boga spełniliśmy nasze marzenie o córce, Annie Marii. Urodziła się



2 sierpnia 1986 roku. Ukończyła inżynierię oprzyrządowania i bezpieczeństwa, nadal jest niezamężna i pracuje w firmie petrochemicznej JG Summit.

Żyliśmy zgodnie z Naturalnym Planowaniem Rodziny, które odkryliśmy jako naturalny rodzinny sposób życia. Z tym doświadczeniem docieraliśmy do innych rodzin, zachęcając je, aby podążyły za wolą Bożą w zakładaniu rodziny.

Joan Marie M. Huelgas urodziła się po ponad 2 latach, 28 sierpnia 1988. Ukończyła mechatronikę, pracuje w firmie ZIYA. Wciąż samotna i mieszka z nami. Wspiera nas w codziennym życiu.

Josephine M. Huelgas urodziła się 22 lutego 1992 r., ukończyła zarządzanie hotelami i restauracjami w Pierwszym Azjatyckim Instytucie Technologii i Humanistyki, obecnie OFW w Kanadzie, współpracuje z MCDO. Ma nieślubnego syna, więc jest samotną matką. Jej syn Zac mieszka z nami, jest szczególnym dzieckiem, jednym z ulubieńców Boga. Jest dzieckiem z autyzmem. Josephine stara się o stały pobyt w Kanadzie, aby utrzymać syna.

A najmłodsza, Lourdes M. Borillo, urodzona 22 września 1993 r., ukończyła licencjat z informatyki, ma już syna i obecnie nosi drugie dziecko. Jest żoną Franklina Borillo. Oboje pracują w PKI, spółce partnerskiej Japonii i Filipin.

Dzięki wierze i nieustannemu życiu modlitewnemu udało nam się przetrwać wszystkie wyrzeczenia i zaznać szczęścia w naszym życiu. Mamy bardzo bogate doświadczenia z naszymi kochającymi dziećmi i innymi rodzinami, z którymi współpracujemy. Aby wzmocnić naszą wiarę i oddanie Bogu, nigdy nie przestajemy Mu służyć poprzez dzielenie się naszymi doświadczeniami. Zanoszenie ŚWIĘTEJ RODZINY do rodzin jest jedną z naszych prostych form ewangelizacji. Zwykle, gdy pary mają problemy, przychodzą do nas po poradę. Nie robimy tego sami. BÓG jest zawsze z nami.

W czasie pandemii pozostawaliśmy w domu na spotkaniach za pośrednictwem środków wirtualnych.



Aby dać innym szansę przewodzenia i służby, zrezygnowaliśmy ze wszystkich naszych funkcji w Kościele. Rezygnacja nie powstrzymała nas od służenia poprzez modlitwę i działania online.

Jesteśmy bardzo wdzięczni Bogu za to, że dał nam możliwość przeżywania złotego jubileuszu naszego małżeństwa, naszego wciąż RAZEM. Zrozumieliśmy, że nasza relacja miłości pogłębia się z wiekiem. Jesteśmy praktycznie zjednoczeni duchowo, odkładając na bok fizyczny wyraz miłości.

PANIE, BARDZO DZIĘKUJEMY, ŻE DAŁEŚ NAM SIOSTRY NAZARETANKI, KAPŁANÓW, BRACI I SIOSTRY W NASZEJ PODRÓŻY ŻYCIA. DZIĘKUJEMY, ŻE UCZYNIŁEŚ NAS NARZĘDZIAMI W DZIELENIU SIĘ Z INNYMI TWOJĄ MIŁOŚCIĄ.

Serapio i Gawina Huelgas



Fotoreportaż ze spotkania CSFN i SNR w Rzymie - czerwiec 2022





Kochani Członkowie SNR z całego świata!

Mamy nadzieję, że niniejszy biuletyn choć trochę przybliżył nam wszystkim to, co dzieje się na krańcach świata w Stowarzyszeniu Najświętszej Rodziny. Jak różne są grupy, jak inne są prowincje! Jak wiele dobra dzieje się w naszych wspólnotach! Jakie bogactwo Kościoła, które razem tworzymy i którego jesteśmy świadkami! I choć jesteśmy inni, różni... wszystkich łączy nas Najświętsza Rodzina z Nazaretu!

Ufamy, że za rok ukaże się kolejny biuletyn „SNR na świecie”, zredagowany tym razem przez przedstawicieli innej prowincji.

Jak dobrze, że jesteście! Jak dobrze, że jest Nazaret!

Bożena i Janusz Malcowie
SNR, Warszawa